

tabaką; jak podczas kłótni w zamczysku leżą w Gerwazego stołki i butelki. A dalej rada wojenna w Dobrzyniu, zajazd, uczta zwycięzców, bitwa, polonez — co za nadzwyczajne, wymarzone poprostu tematy dla Stryjeńskiej! Telimena, Hrabia, Bernardyn, Jankiel, palestra z fajkami, Gerwazy i Protazy, szlachta zaściankowa — cały ten rój figur prosi się wprost o jej ołówki! Będzie to »Pan Tadeusz« ujęty jednostronnie, przeszarżowany, ale niewątpliwie świetny.

MIECZYSŁAW WALLIS

## KRONIKA ARTYSTYCZNA

### GRODNO

= Na jednym z placów miejskich ma stanąć pomnik Elizy Orzeszkowej. Wykonanie pomnika powierzone art. rz. Romualdowi Żerychowi.

### GRUDZIĄDZ

= Wystawę szkiców i akwarel zabytków architektonicznych i miejscowości historycznych, pędzla St. Błońskiego — otwarto w salach wystawowych Muzeum Miejskiego. Wystawa obejmuje 206 akwarel.

### INOWROCŁAW

= Art. rz. Edwardowi Hauptowi powierzono budowę pomnika ś. p. Iana Kasprowicza.

### KATOWICE

= Przystępują gmach Muzeum Śląskiego. Prace przygotowawcze nad budową przyszłego Muzeum Śląskiego posuwają się naprzód. Gmach stanie w śródmieściu, prawdopodobnie na obszernym i pięknie położonym placu naprzeciw nowego gmachu Województwa. Budowa ma uwzględnić system skrzydłowy, jedynie odpowiedni dla zabudowań muzealnych, gdzie chodzi o wyodrębnianie poszczególnych działów.

= Otwarcie wystawy malarzy austriackich.

Zapowiadana od paru tygodni wystawa malarzy austriackich w Katowicach została otwarta w sali Domu Związkowego przy kościele N. M. P. w obecności przedstawicieli władz i inteligencji. Na otwarciu był obecny również konsul austriacki p. Künzel, który wraz ze Stowarzyszeniem kolonji austriackiej na Śląsku położył wiele zasług przy organizacji tej wystawy w Katowicach. Artystów austriackich reprezentuje prof. Stanisław Lewandowski, jako delegat Centralnego Związku Artystów-plastyków Austrii. Wystawa przedstawia się interesująco.

### KIELCE

= Pałac pobiskupi. Piękna budowla renesansowa, ongi siedziba biskupów, obecnie urzędu wojewódzkiego w Kielcach, ulega restauracji. Odnowiono już fasadę, oraz zrekonstruowano hełmy dwu narożnych wieżyc, usunięte po barbarzyńsku przez rząd rosyjski w r. 1865.

### KRAKÓW

= Jasieński na temat ekslibrisów. Pod tym tytułem wygłosiła odczyt p. dr. Halina Zdzikowiecka na zebraniu Tow. Miłośników Książki.

= Walka z architekturą? Korespondent *Kurjera Poznańskiego* (Nr. 80) pisze: Ministerstwo oświaty znów nie zatwierdziło na rok bieżący ważności dyplomów, uzyskiwanych przez słuchaczy wydziału archi-

tektury w Akademii Sztuk Pięknych. Zaczyna to wyglądać na celową walkę nie tylko z naszym świetnym Wydziałem Architektury, który liczy takich profesorów, jak Gałęzowski, F. K. Polkowski i Szyszko-Bohusz, ale z wszelkiem studjum architektury poza Warszawą, bo w Wilnie poprostu zniesiono architekturę na wydziale Sztuki Uniwersytetu! Jest to centralizm zupełnie niezrozumiały i szkodliwy. Młodzież nasza protestuje, lecz Warszawa jest głucha.

= Na posiedzeniu Komisji historii sztuki polskiej Akademii Umiejętności w dniu 26 stycznia br. prof. dr. Julian Pałacowski przedłożył pracę o Madonnie wielunińskiej, kutym ze srebra posążku z r. 1510, znajdującym się w kościele parafjalnym w Wieluniu. Posążek ten, którego wysokość wraz postumentem wynosi 42 cm., w części złożony i ozdobiony drogimi kamieniami, jest jednym z figuralnych relikwiarzy, które najwięcej rozpowszechniły się na schyłku średniowiecza. Madonna wielunińska należy właściwie jeszcze do gotyckiego świata form, albowiem renesans zaznaczył się w tem dziele tylko w kilku szczegółach. W dzisiejszym stanie wiedzy nie można wskazać miejscowości, w której to dzieło złotnicze wykonano, nie jakie poszlaki prowadzą jednak do Wrocławia, jako najbliższego Wieluniowi środowiska artystycznego. Ze sztuką krakowską posążek ten związać się nie da. Obok przepysznego posągu srebrnego św. Stanisława na Skałce w Krakowie, pochodzącego z pierwszych lat XVI w., jest to drugi gotycki posążek, na jaki w Polsce natrafiono. Madonna wielunińska na punkcie wartości artystycznej nie wytrzymuje porównania ze statua św. Stanisława, należy ona do tych dzieł złotniczych, które w wielkich miastach były robione na eksport i w większej ilości, a co się też na ich wartości ujemnie odbiło.

= W Tow. przyjaciół sztuk pięknych, po zamknięciu wystawy zbiorowej prac prof. L. Wyczółkowskiego, która cieszyła się ogromnem powodzeniem i została w znacznej części rozkupioną, tudzież wystaw zbiorowych Artura Markowicza (kilkadziesiąt bardzo poważnych prac pastelowych, których tematem było przeważnie żydowskie ghetto Kazimierza i sceny rybackie), wystawy zbiorowej pejzażów W. Stapińskiego i wystawy t. zw. bieżącej, otworzoną została 29 stycznia wystawa zbiorowa prac Erwina Czerwenki (wystawa zbiorowa prac Zofji Stryjeńskiej (sześć kartonów dekoracyjnych z pawilonu polskiego na wystawie sztuk dekoracyjnych w Paryżu 1925 r., sześć dużych gwaszowych kolorowych ilustracji do »Sielanek« Szymonowicza i cykl »Tańce polskie« tudzież dwa obrazy z cyklu »Pascha« i szereg mniejszych akwarel), tudzież wystawa Niezależnych, którą zamyśla Towarzystwo przyj. sztuk pięknych urządzać co roku na pamiątkę wystawy niezależnych, urządzonej przez artystów kra-